

Świat lalek Anity Stokłosa

Data publikacji: 11.10.2006 0:00

□

Aż 104 lalki trafiły do galerii Warsztatu Sztuk! Większość z nich to mattel'owskie Barbie, ale są też i inne. Wbrew pozorom nie one jednak są głównym tematem październikowej ekspozycji. Tym, co od nich jest cenniejsze, oryginalniejsze i bardziej unikatowe są ich nieprawdopodobne stroje. Wśród prezentowanych kreacji znajdziemy suknie ślubne, balowe, baśniowe kostiumy, ubrania związane na stałe z określonymi zawodami (np. lekarza, hydraulika, baletnicy), różnokulturowe stroje (np. japonki, hiszpanki, hinduski, hawajski), jak również wszystko to, co aktualnie modne w sypialni, na ulicy, w pracy, czy w świecie gwiazd muzycznych, czego przykładem są trzy lalki piosenkarki, będące odwzorowaniem wokalistek zespołu Spice Girls. Zaraz obok nich prezentują się inne dwie lalki, mające również wiele wspólnego z realnym światem – bliźniacze siostry Olsen. Lalkom towarzyszą ich męskie odpowiedniki o imieniu Ken. Nie zabrakło też ich wspólnego potomstwa.

Na otwarciu wystawy zatytułowanej „Mała Barbie – wielka gwiazda”, które miało miejsce 7 października, zgromadzeni goście mogli usłyszeć o zawiłych kulisach miniaturowego szycia. Temat ten przybliżyła autorka niecodziennej pasji – skoczowianka Anita Stokłosa. Podobno wszystko zaczęło się od szycia dla lalek jej córki Madzi. Ubraniek przybywało, fantazje rozwijały się coraz bardziej i w efekcie Anita wraz ze swymi zdolnościami odnalazła swoje miejsce wśród bywalczyń internetowego forum, poświęconego lalkom. Tam zaistniała jako Anicetta i pod tym pseudonimem zbiera zamówienia, szyje i sprzedaje fikuśne ubranka kolekcjonerom. Poprzez wyżej wymienione medium Anita pozyskuje też i same lalki, które ubiera, a i niejednokrotnie konserwuje sporządzając im nowe makijaże, pielęgnując zaniedbane włosy. Tym samym zbiór owych lalek w jej kolekcji nieustannie się powiększa i... nic na to nie wskazuje, aby nałożone zostały na niego jakiekolwiek ograniczenia.

Wszystkich zainteresowanych wystawą zapraszamy do Warsztatu Sztuk od wtorku do piątku w godzinach 14.00 – 18.00 na niezwykle spotkanie z pięknie i niewiarygodnie ubranymi lalkami, a dla ciekawych szerszych informacji na temat autorki lalkowych strojów prezentujemy poniżej dodatkowe wiadomości.

Anita Stokłosa (ur. 1974 r. z wykształcenia technik – hotelarz) przygodę z lalkami rozpoczęła dzięki swej córce. Dla jej lalek powstawały pierwsze ubranka. Z czasem szycie maleńkich ubranek stało się jej życiową pasją i każdą wolną chwilę poświęca na tworzenie nowych wykrojów, przeglądanie mody i szycie. Od kilku lat z powodzeniem sprzedaje swoje wyroby na aukcjach internetowych jako Anicetta lub bezpośrednio na ręce kolekcjonerek i kolekcjonerów. Tam została dostrzeżona przez inne miłośniczki lalek i ubranek – razem tworzą chyba pierwsze w Polsce forum lalkowe dla dorosłych. Od tego czasu jej kolekcja lalek gwałtownie się rozrosła i dziś liczy blisko 100 egzemplarzy (głównie Mattel'a, ale jest też parę lalek Tonner'a). W jej kolekcji można również znaleźć kilka lalek jedynych w swoim rodzaju (One Of A Kind) – mają nowy makijaż, nowe ułożenie rąk, nową fryzurę i niepowtarzalną kreację. Najchętniej zaopatruje się w lalki używane w second – handach, a nowe kupuje na zagranicznych stronach internetowych. Do tej pory jej lalki można było zobaczyć podczas przedsięwzięcia „Projekt Praga 1” w Warszawie oraz w Galerii „Ciasna” w Jastrzębiu – Zdroju.

Julia Broda

[FOTORELACJA Z WERNISAŻU](#)